

Ireneusz Łuć

(Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-6388-2616>

e-mail: ireneusz.luc@mail.umcs.pl

Rzymscy *filii familias milites* i specyfika ich odrębności o charakterze prawno-majątkowym w okresie Wczesnego Cesarstwa

*Roman filii familias milites and the Specifics of Their Legal and Property
Distinctiveness During the Early Roman Empire*

ABSTRACT

Filii familias, as *alieni iuris*, were subject to the parental authority (*patria potestas*) of *pater familiarum*, i.e. the heads of the household (as *sui iuris*), and they were deprived of full legal capacity to make property decisions. Under Roman law, they could only benefit from property (*bona domestica-peculium*) to which their family superiors, i.e. grandparents or fathers, held ownership. However, this such unfavorable situation with regard to the

PUBLICATION INFO				
	 WYDAWNICTWO	 UMCS UNIWERSYTET MARIA CURIE-SKŁODOWSKIEJ	e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060	
THE AUTHOR'S ADDRESS: Ireneusz Łuć, the Institute of History of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, 4A Maria Curie-Skłodowska Square, Lublin 20-031, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Research project funded by the resources of the National Science Centre (Poland) granted on the basis of decision no. DEC-2017/25/B/HS 3/02078, titled <i>Roman Officers in the Rank of military Tribunes in the Period from 1st Century B.C. to the 3rd Century A.D. Historical-prosopographical Study</i>				
SUBMITTED: 2025.03.29	ACCEPTED: 2025.08.11		PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh			EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl	 Crossref 
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS				

legal and property spheres of the sons-in-law may have changed with their entry into service in the Roman army.

Therefore, the author of this text intends to reconstruct the status of Roman soldiers who were sons-in-law, i.e. *filii familias milites*, and for whom joining the Roman army could be an opportunity to obtain the protection of Roman law with regard to their property (i.e. *peculium castrense*) and, importantly, at least partial independence in terms of disposing of it (i.e. *testamentum militis*).

Key words: Roman soldiers, *filii familias milites*, legal status, property status, Republic, Early Roman Empire, *peculium castrense*

STRESZCZENIE

Rzymscy *filii familias*, jako osoby o statusie *alieni iuris*, podlegali władzy patriarchalnej (*patria potestas*) swoich własnowolnych zwierzchników rodzinnych (*patres familiarum*). Ci synowie obywateli rzymskich byli pozbawieni pełnej zdolności prawnej w zakresie rozporządzania majątkiem (*bona domestica-peculium*), którego byli jedynie użytkownikami, a do którego tytuł własności mieli rzymscy *patres familiarum*, tj. ich ojcowie lub dziadkowie. Jednak ta niekorzystna dla nich sytuacja zarówno w sferze prawnej, jak i majątkowej mogła ulec zmianie, kiedy było im dane wstąpić na służbę do armii rzymskiej.

Intencją autora niniejszego tekstu jest zrekonstruowanie statusu rzymskich żołnierzy (*filii familias milites*), którzy podlegli władzy zwierzchników rodzinnych i dla których fakt podjęcia służby w wojsku rzymskim stał się okazją, aby, z mocy prawa, nie tylko korzystać z ochrony, jeśli chodzi o przyznane im uprawnienie do dysponowania tzw. majątkiem „obozowym”, o odrębnym charakterze (tj. *peculium castrense*), ale, co ważne, otrzymać choć częściową niezależność pod względem samodzielnego nim rozporządzania (tj. *testamentum militis*).

Słowa kluczowe: żołnierze wojsk rzymskich, *filii familias milites*, status prawny, status majątkowy, republika, Wczesne Cesarstwo, *peculium castrense*

RZYMSCY FILII FAMILIAS PRZED REFORMAMI WOJSKOWYMI AUGUSTA

Do określenia pozycji prawno-familijnej synów obywateli rzymskich (*filii familias*)¹ zarówno jeśli chodzi o ich umiejscowienie w ramach rzymskiej wspólnoty (*populus*), jak i na szczeblu ich własnych rodzin (*familia-domus*), doszło już w okresie Rzymu królewskiego. *Filii familias* należeli do grona osób, które podlegały „czyjejś władzy” lub były poddane „cudzemu prawu” (*personae alieni iuris*)². Taki status i takie miejsce w rzym-

¹ Cf. *Digesta Iustiniani = Digesta Justyniańskie*, t. 1–7.2 /ks. 1–50/, tekst i tłum. red. T. Palmirski et al., Kraków 2013–2017 [dalej: Dig.] (Gaius libro primo institutionum) 1.6.1: „quaedam personae sui iuris sunt, quaedam alieno iuri subiectae sunt / jedne osoby są własnowolne, a drugie są podległe władzy innych osób”.

² Cf. C. Kunderewicz, *Rzymskie prawo prywatne*, Łódź 1985, s. 71, 75–76; W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 89–91;

skiej rodzinie patriarchalnej (*status familiae*) miały dzieci, które zrodziły się z rodziców biologicznych (*parentes naturales*) żyjących w prawnie uznanym małżeństwie (*nuptiae iustae, matrimonium iustum*) i zostały uznane za legalne potomstwo przez ich rzymskich ojców (*patres familiarum*). Taką pozycję w rodzinie uzyskiwała żona i matka (*mater familias*), która „weszła pod władzę” męża i jednocześnie ojca urodzonych przez nią dzieci (*conventio cum manu-in manu*). Status ten uzyskiwał również syn, który został adoptowany. To rzymski ojciec, jak odnotował Dionizjusz z Halikarnasu, otrzymał pełną władzę nad synem i to przez okres całego jego życia³. Owa wzmianka greckiego historyka odnosiła się do prawa życia i śmierci (*ius vitae ac necis*), jaką miał przyznać ojcom rzymskich rodzin sam Romulus. Ta norma była kwintesencją władzy patriarchalnej (ἐξουσία/ἐξουσία πατρὶ = *patria potestas*). Dlatego żony (*in manu*), synowie i córki, nie mówiąc już o niewolnikach, którzy stanowili formalnie przedmiot własności ojców rzymskich rodzin, w obliczu niczym pierwotnie nieograniczonej władzy *patres familiarum* byli zmuszeni, aby akceptować swój stan podległości. To na synach obywateli rzymskich – a szerzej zarówno na synach, jak i ich córkach, bo tak to opisał wspomniany już Dionizjusz z Halikarnasu – spoczywał obowiązek bycia posłusznymi (*obsequium*) wobec *patres familiarum*. Dlatego synowie musieli z szacunkiem (*reverentia*) odnosić się do swoich ojców i to zarówno jeśli chodzi o ich wypowiedzi, jak i zachowanie⁴. Z kolei za nieposłuszeństwo synom obywateli rzymskich mogła grozić kara uwięzienia, chłosty, zakucia w kajdany, przymusowej pracy w polu, a nawet, za wiedzą i z woli ojca, nieposłuszny syn mógł zostać zabity. Obraz władzy ojcowskiej (*patria potestas*) nie byłby jednak pełny, gdyby pominęło się tutaj regulacje, które zostały utrwalone w połowie V wieku p.n.e. w Ustawie XII tablic (*Leges Duodecim tabularum*). To tam zostało zawarte m.in. zalecenie, aby nowo narodzone dzieci, które były zdeformowane, szybko zabijać. Ojciec rodziny, w ramach przyznanej mu władzy, mógł sprzedać w niewolę swojego syna. Jednak trzykrotne oddanie syna na sprzedaż

A. Kaczmarczyk, *Mandatum w poglądach glosatorów i komentatorów*, Wrocław 2014, s. 85–88.

³ Dionysius Halicarnassensis, *Antiquitates Romanae / The Roman Antiquities of Dionysius of Halicarnassus*, t. 1–7, tłum. E. Cary, Cambridge 1960 [dalej: Dion. Hal., *Ant. Rom.*] 2.15.2, 2.26.1, 2.26.4, 2.26.6.

⁴ Cf. Dig. (Ulpianus libro primo de officio proconsulis) 1.16.9.3: „obsequium parentibus”; Dig. (Paulus libro primo sententiarum) 2.4.6: „Parentes naturales in ius vocare nemo potest: una est enim omnibus parentibus servanda reverentia / Nikt nie może wezwać rodziców biologicznych do sądu. Wszystkim rodzicom powinien być okazywany ten sam szacunek”; Dig. (Ulpianus libro quinto ad edictum) 2.4.8: „Adoptivum patrem, quamdiu in potestate est, in ius vocare non potest / Syn nie może wezwać do sądu ojca adopcyjnego tak długo jak podlega jego patriarchalnej władzy”.

uwalniało go spod patriarchalnej władzy jego ojca. Wówczas taki syn otrzymywał już status osoby własnowolnej. Tym niemniej, o czym warto tutaj jeszcze wspomnieć, ojcom rzymskich rodziny przysługiwało prawo sprzedaży w niewolę synów, którzy byli już pełnoletni i żonaci. Takich praktyk miał zakazać dopiero Numa Pompiliusz, który, według rzymskiej tradycji, miał rządzić po Romulusie i który zabronił rzymskim *patres* postępować tak wobec swoich potomków. Tym bardziej że, jeśli sami wyrazili wcześniej zgodę na to, by ich synowie mogli się żenić, to dlaczego ich żony miały być stawiane w sytuacji, w której odtąd byłoby im dane żyć z niewolnikami⁵.

W świetle zasygnalizowanych stanów faktycznych i unormowań prawnych można zatem dostrzec charakterystyczne cechy, które definiowały zakres władzy ojców rzymskich rodzin względem ich synów. Jednak – a tego Dionizjusz z Halikarnasu, niestety, nie doprecyzował – tytuł ojca rzymskiej rodziny (*pater familias*), który został tutaj przybliżony, i treść władzy ojcowskiej (*patria potestas*), która była mu nadana, nie były zastrzeżone wyłącznie dla biologicznych ojców. W rodzinach Rzymian tym tytułem i wspomnianym już zakresem władzy patriarchalnej byli honorowani dziadkowie i pradziadkowie, którzy wciąż żyli i których w ramach ich rodzin, a szerzej w rzymskim społeczeństwie, uznawano również za *patres familiarum*. Formalnie, co warto podkreślić, wyjaśniając przy tym miejsce rzymskich *seniores* na szczyśle ich rodzin (*status familiae*), byli oni tam tzw. zwierzchnikami familijnymi. Przyznany im status i przysługująca władza wynikały z sytuacji prawnej⁶. Dlatego tacy zwierzchnicy familijni, jako osoby własnowolne (*personae sui iuris*) i jako *patres familiarum*, w ramach przyznanej im władzy (*patria potestas*) mieli prawo życia i śmierci (*ius vitae ac necis*) względem osób, które im podlegały (*personae alieni iuris*) i które wchodziły w skład ich patriarchalnej rodziny (*familia proprio iure dicta*)⁷. Wśród krewnych, nad

⁵ Cf. Lex XII Tabularum, tab. 4.1, tab. 4.2.a. Papinianus coll. 4,8: „Cum patri lex---dedit in filium vitae necisque potestatem / Ponieważ Ustawa ... dała ojcu nad synem władzę życia i śmierci”; 4.2.b-za M. i J. Zabłocki, *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienia*, Warszawa 2000, s. 28; Plutarchus, *Vitae parallelae* / *The Plutarch's Lives*, t. 1–11, red., tłum. B. Perrin, London 1914–1926 [dalej: Plut.], *Numa*, 17; Gellius Aulus, *Noctes Atticae* / *The Attic Nights of Aulus Gellius*, t. 1–3, tłum. J.C. Rolfe, Cambridge 1984 [dalej: Gell. NA] 5.19.9; A.C. Johnson et al., *Ancient Roman Statutes. A Translation with Introduction, Commentary, Glossary and Index*, Austin 1961, s. 3, 10; A. Watson, *Roman Private Law and the Leges Regiae*, „The Journal of Roman Studies” 1972, 62, s. 102.

⁶ Cf. M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013, s. 122.

⁷ Dig. (Ulpianus libro quadragensimo sexto ad edictum) 50.16.195.2: „pater autem familias appellatur, qui in domo dominium habet, recteque hoc nomine appellatur, quamvis

którymi miał władzę zwierzchnik rodzinny (*pater familias*) – a mógł być nim wspomniany już kilkakrotnie biologiczny ojciec, a następnie dziadek i pradziadek – były zwykle jego żona (*in manu*), synowie (biologiczni i adoptowani), niezamężne córki, wnukowie oraz prawnuczęta (*personae alieni iuris*). To on miał wyłączne prawo, aby dysponować majątkiem całej podległej mu rodziny (*familia pecuniaque*). Władzy rzymskiego zwierzchnika rodzinnego – przez cały okres jego życia – podlegały osoby wolne i z nim spokrewnione w linii męskiej. Pod jego zwierzchność rodzinną mogli wejść Rzymianie, którzy trafili do jego rodziny w drodze adopcji (*adrogatio* – przysposobienie osoby *sui iuris*, która nie podlegała niczyjej władzy). Co więcej, akt przysposobienia w sytuacji, kiedy nie było własnych dzieci, skutkowało tym, że dziecko adoptowane – a w ramach swojej pierwotnej, biologicznej rodziny, z której pochodziło, mogło mieć ono również status *alieni iuris* – stawało się synem lub córką w ramach rodziny osoby adoptującej (*adoptio in locum nepotis*). W świetle prawa rzymskiego takimi agnatami – bo o nich tu mowa – byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety, jeśli i one podlegały wspólnej władzy w rodzinie⁸.

To legendarny założyciel Rzymu, oprócz wspomnianych już unormowań, które składały się na przyznane rzymskim ojcom prawo życia i śmierci, nałożył na nich również obowiązek wychowywania spłodzonych przez nich dzieci w prawnie uznanym małżeństwie (*nuptiae iustae, matrimonium iustum*), a w tym wszystkich chłopców i dziewczynek, które urodziły się jako pierworodne. Romulus miał wprowadzić zakaz zabijania dzieci, które nie skończyły jeszcze trzeciego roku życia. W przypadku dzieci chorych lub kalekich, jak wspominał Dionizjusz z Halikarnasu, to rzymscy ojcowie mogli się ich pozbyć, pod warunkiem że wcześniej pokazaliby je pięciu najbliższym sąsiadom. Rzymianie ci, jako świadkowie, mieli potwierdzić, że stan zdrowia nowo narodzonego dziecka nie rokował, by było ono w stanie żyć samodzielnie. Romulus za bezpodstawne zabicie zdrowego dziecka – a łamało to przecież jego zakaz – nałożył

filium non habeat: non enim solam personam eius, sed et ius demonstramus / ojcem rodziny jest nazywany ten, kto ma władzę w domu i dobrze, że jest nazywany tym mianem, choćby nie miał syna, gdyż tym tytułem wskazujemy nie tylko jego osobę, ale i prawo (= status prawny)".

⁸ Agnacja, w przeciwieństwie do kognacji, miała znaczenie ze względu na prawo do opieki i do dziedziczenia. Do powstania agnacji, oprócz pokrewieństwa w linii męskiej, ważne było wejście pod władzę zwierzchnika rodzinnego. Żona *in manu* stawiała się „agnatycznie siostrą” swoich dzieci. Z kolei w małżeństwie *sine manu* taka żona nie była agnatką dla swoich dzieci, a w świetle prawa była osobą obcą, która nie należała do rodziny męża (*familia*). Pokrewieństwo kognatyczne miało miejsce po linii żeńskiej, tj. od strony matki. Cf. C. Kunderewicz, *op. cit.*, s. 75; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *op. cit.*, s. 120–122, 133–134.

karę konfiskaty na rzecz państwa rzymskiego połowy dóbr, które należały do *pater familias* odpowiedzialnego za dzieciobójstwo.

Jednak prawo życia i śmierci – a było ono, co należy raz jeszcze podkreślić, prawem ojców rzymskich rodzin (*ius patris*) – miało obowiązywać aż do czasów Konstantyna Wielkiego (306–337 n.e.). I choć już w okresie pryncypatu zostało częściowo ograniczone, to jednak dopiero w IV wieku n.e. wspomniany cesarz Konstantyn – być może za sprawą przyjęcia chrześcijaństwa – zdecydował się uznać zabójstwo syna lub córki przez ich ojca za morderstwo, które popełniono na bliskim krewnym (*parricidium*). Takie rozstrzygnięcie i kwalifikacja dzieciobójstwa jako czynu karalnego, którego miał się dopuścić ojciec, ostatecznie zadecydowało, że w rzymskich rodzinach, z obawy przed karą, stojący na ich czele *patres* zaprzestali w końcu korzystać z należnego im dotąd prawa życia i śmierci⁹.

Wracając do tytułowej kwestii pozycji synów obywateli rzymskich (*filius familias*), jaką mieli oni zajmować w swoich rodzinach (*status familiae*), status pełnoprawnych ich członków było im dane otrzymać – a o tym już wspomniano – gdy uznano ich za legalnych potomków, do czego mieli oczywiście wyłączone prawo ich zwierzchnicy familijni (*patres familiarum*)¹⁰. W sytuacji, gdyby jednak doszło do rozwodu rodziców z powodu

⁹ Konstantyn Wielki w roku 318 n.e., w konstytucji adresowanej do Lokriusza Werinusa (Locrinus Verinus-*The Prosopography of the Later Roman Empire*, t. I–III, ed. by A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971–1992 [dalej: PLRE], PLRE 1, 951–952), który był namiestnikiem w Afryce (*vicarius Africae*), przywrócił karę śmierci za morderstwo bliskiego krewnego (*De parricidiis*). Odtąd, oprócz wcześniej już wspomnianej matki, która mogła być karana za dopuszczenie się dzieciobójstwa (cf. Dig. (Marcianus libro quarto decimo institutionum) 48.9.1), karę za ten sam czyn przestępczy mógł teraz ponieść ojciec – Codex Theodosianus 9.15.1 [dalej: CTh] = Codex Iustinianus 9.17.1 [dalej: CJ] (318/319 n.e.); M. Kaser, *Roman Private Law*, Pretoria 1984, s. 305–306; A. Dębiński, *Poena cullei w rzymskim prawie karnym*, „Prawo Kanoniczne” 1994, 37, 3–4, s. 142, 143, przyp. 64. Vide również: CTh 4.8.6=CJ 8.46.10 (323 r. n.e.); C. Kunderewicz, *op. cit.*, s. 79; A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, „Transactions of the American Philosophical Society. New Series” 1953, 43, s. 531; M. Corbier, *Child exposure and abandonment*, w: *Childhood, Class and Kin in the Roman World*, red. S. Dixon, London–New York 2001, s. 59; G. Schieman, *Pater familias*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 10, *Oble-Phe*, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2007, kol. 596: „This capacity to exercise control extended to the right to life and death (*ius vitae necisque*). This right was only extinguished in the reign of Constantine [...], the Great (AD 306–337)”.

¹⁰ Dig. (Ulpianus libro nono ad Sabinum) 1.6.6: „Filius eum definimus, qui ex viro et uxore eius nascitur. sed si fingamus afuisse maritum verbi gratia per decennium, reversum anniculum invenisse in domo sua, placet nobis Iuliani sententia hunc non esse mariti filium. non tamen ferendum Iulianus ait eum, qui cum uxore sua adsidue moratus nolit filium ad cognoscere quasi non suum. sed mihi videtur, quod et Scaevola probat, si constet maritum aliquamdiu cum uxore non concubuisse infirmitate interveniente vel alia causa,

udowodnionej niewierności żony, takie dziecko – już po formalnym rozstaniu rodziców – z woli zwierzchnika familijnego mogło być pozostawione przed drzwiami domu, gdzie mieszkała jego matka. Władzę nad tak porzuconym dzieckiem – jeśliby je zachowano przy życiu – mógł przejąć zwierzchnik familijny z rodziny Rzymianki, która to w takich okolicznościach stała się rozwódką i która takiemu *pater familias* z jej rodziny znowu już wtedy mogła prawnie podlegać¹¹.

To Numa Pompiliusz wychowanie dzieci w rzymskich rodzinach miał pozostawić „życzeniom” lub „potrzebom” ich ojców. Dlatego rzymski ojciec – i jednocześnie zwierzchnik familijny – kierując się własnym interesem, mógł uczynić takiego syna rolnikiem lub budowniczym statków, nauczyć go kowalstwa lub gry na flecie. Tak czy inaczej, synowie obywateli rzymskich przed osiągnięciem pełnoletniości żyli, uczyli się i pracowali w swoich domach rodzinnych. Pod okiem własnych ojców mogli się przygotowywać do odbycia służby wojskowej. Synowie obywateli rzymskich, osiągnąwszy wiek 17 lat, byli, po raz pierwszy, wpisywani na listy obywateli rzymskich. W czasie spisu cenzusowego, jako osoby o statusie *alieni iuris*, byli rejestrowani przez swoich zwierzchników familijnych, którzy podawali ich imiona rzymskim cenzorom. Sami nie brali udziału w tych czynnościach. W deklaracjach, jakie składali ich *pateres familias*, oprócz imion i nazwy *tribus*, do której było im dane należeć, mogły się też znaleźć informacje co do ich zdadności psychofizycznych, jeśli chodzi o ich rekrutację do odbycia służby w armii rzymskiej¹².

vel si ea valetudine paterfamilias fuit ut generare non possit, hunc, qui in domo natus est, licet vicinis scientibus, filium non esse / Synem, według definicji, jest ten, kto rodzi się z mężczyzny i jego żony. Jeśli jednak założymy, że mąż był nieobecny w domu przez lat dziesięć i po powrocie znalazł tam rocznego chłopca, to zgadzamy się z opinią Juliana, że to dziecko nie jest jego synem. Z drugiej strony Julian twierdzi, że nie powinniśmy słuchać kogoś, kto stale obcuje ze swoją żoną, ale odmawia uznania jej dziecka za swoje. Ale w tej sprawie moja opinia, którą Skewola (Scaevola) również uznał za słuszną, jest taka, że dziecko urodzone w domu mężczyzny, nawet przy pełnej wiedzy sąsiadów, nie jest synem tego mężczyzny, jeśli zostanie udowodnione, że mąż przez jakiś czas nie dzielił łoża z żoną z powodu jego niedyspozycji lub z jakiegokolwiek innej przyczyny lub jeśli stan zdrowia *pater familias* był taki, że nie mógł być on ojcem”.

¹¹ Cf. Suetonius, *Claudius*, 27 / Suetonius Gaius Tranquillus, *De vita Caesarum libri VIII*, ed. M. Ihm, Lipsiae 1907 [dalej: Suet.]; M. Corbier, *op. cit.*, s. 54; D.W. Hurley, *Suetonius. Divus Claudius*, Cambridge 2001, s. 189.

¹² Livius, *Ab Urbe condita* / Livy, *History of Rome*, t. 1–14, tłum. B.O. Foster, F.G. Moore, E.T. Sage, A.C. Schlesinger, Cambridge 1919–1959 [dalej: Liv.] 43.14; Dion. Hal., *Ant. Rom.*, 5.75.3–4; Festus, *De verborum significatu* (red. Lindsay) / Festus Sextus Pompeius, *De verborum significatu quae supersunt cum Pauli epitome*, ed. W.M. Lindsay, Stuttgartiae–Lipsiae 1997 [dalej: Fest.] p. 58; Plut. *Comparatio Lycurgi et Numae*, 4.2–3; Gell. NA, 10.28.1–2;

Jeśli syn obywatela rzymskiego chciał się ożenić, to jako osoba *alieni iuris* musiał otrzymać na to zgodę swojego zwierzchnika rodzinnego. Pozostając wciąż *filius familias*, zarówno władzę nad żoną (*in manu*), jak i nad dziećmi, które spłodził, nabywał nie dla siebie, ale dla swojego *pater familias*, co oznaczało, że i oni stawali się podległymi jego władzy patriarchalnej. Uwolnić ich od tej więzi zależności, zgodnie z prawem rzymskim, mogła dopiero śmierć zwierzchnika rodzinnego. I to wtedy żyjąca jeszcze po nim wdowa i podległe jego władzy dzieci, tj. synowie i córki, nierzadko już w wieku dojrzałym i sami mogący mieć własne rodziny, z mocy prawa stawali się osobami własnowolnymi. Status *alieni iuris* zachowywali za to dotychczasowi wnukowie, którzy byli jednocześnie synami takich już odtąd własnowolnych *filius familias*. W taki też sposób wyemancypowany syn obywatela rzymskiego, kiedy stawał się już osobą własnowolną (*sui iuris*), jako zwierzchnik rodzinny nabywał *patria potestas* zarówno nad żoną (*in manu*), jak i nad swoimi dziećmi. Wyjątek od tej reguły mogła stanowić sytuacja, która łączyła się z utratą prawa obywatelstwa rzymskiego lub która wynikała z ograniczenia statusu bycia osobą wolną. Kiedy w takiej sytuacji znalazłby się syn obywatela rzymskiego – a pisał o tym Ulpian (Domitius Ulpianus) w swoim *Komentarzu do pism Sabinusa* na początku III wieku n.e. – a w jego rodzinie doszłoby do śmierci zwierzchnika rodzinnego (np. dziadka), któremu on sam pierwotnie podlegał, to ze względu na wspomnianą utratę statusu i prawnego stanowiska w rodzinie (*status-caput*), pozycję osoby własnowolnej i jednocześnie status zwierzchnika rodzinnego otrzymywał wówczas jego syn. Słowem, to wnuk – zamiast syna zmarłego zwierzchnika rodzinnego – uzyskiwał w rodzinie pozycję prawną osoby własnowolnej i był odtąd na jej szczęble *pater familias*¹³.

E. Eyben, *Restless Youth in Ancient Rome*, London 1993, s. 6–7; C. Gizewski, *Census*, w: *Brill's New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 3, Cat-Cyp, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2003, 110–111; G. Schieman, *Minors*, w: *Brill's New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 9, Mini-Obe, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2006, s. 23–24; J. Wiesehöfer, *Pubertas*, w: *Brill's New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 12, Prol-Sar, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2008, s. 177–178; J. Briscoe, *A Commentary on Livy. Books 41–45*, Oxford 2012, s. 436; A. Tarwacka, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012, s. 122, 233; K. Stauner, *Administration: Republic*, w: *The Encyclopedia of Roman Army*, t. 1, red. Y. Le Bohec et al., Chichester–Malden–Oxford 2015, s. 3–5; I. Łuć, *Od fortes milites do muli Mariani – fenomen siły fizycznej żołnierzy wojsk rzymskich w okresie republiki rzymskiej*, „*Res Historica*” 2018, 46, s. 38–42.

¹³ *Prosopographia Imperii Romani*, saeculi I. II. III. (editio secunda) [dalej: PIR], PIR² D 169; Dig. (Ulpianus libro vicensimo quinto ad Sabinum) 1.6.7; A.A. Schiller, *Roman Law. Mechanisms of Development*, Hague–Paris–New York 1978, s. 358–364; T. Honoré, *Ulpian. Pioneer of Human Rights*, Oxford 2002, s. VIII, 17, 27 i nn.

Rzymscy zwierzchnicy familijni pozwalali swoim synom na korzystanie z dóbr, które stanowiły przedmiot ich własności. Jednak to tylko *pater familias* miał wyłączne prawo do dysponowania majątkiem rodziny i tylko on nabywał prawa, jeśli chodzi o obrót gospodarczy. Synowie obywateli rzymskich (*filii familias*) mogli otrzymać wydzieloną im część majątku, tzw. *peculium*¹⁴, z którego korzystając, prowadzili tzw. gospodarkę „pekuliarną”. Prawo własności do tych dóbr, o czym już wspomniano, należało wyłącznie do *pater familias*. Jednak, co ważne, to zwierzchnik familijny ponosił odpowiedzialność za konsekwencje prawne działań syna i innych członków jego rodziny. To on odpowiadał za zaciągnięte przez syna lub niewolnika, który mu podlegał, zobowiązania. Uprawnionemu w tym zakresie wierzycielowi przysługiwała stosowna skarga (*actio de peculio*)¹⁵. Prawo do dziedziczenia majątku, którym rozporządzał zwierzchnik familijny – a tak decydowała ustawa – mieli formalnie jego najbliżsi krewni. Aby przejąć legalnie majątek, musiał być jednak spełniony wymóg, że krewni agnacyjni – a w tym i synowie – nie zostali wcześniej wydziedziczeni na mocy testamentu, jaki przed śmiercią mógł ustanowić zwierzchnik familijny¹⁶.

Dla synów obywateli rzymskich (*filii familias*) udział w życiu publicznym państwa rzymskiego stanowił okazję, aby rozpoczynając karierę cywilną lub służbę w szeregach armii rzymskiej¹⁷, mogli oni nie tylko zyskać uznanie, ale i – choć częściowo – szansę, by się uwolnić spod władzy, jaką mieli nad nimi ich własnowolni zwierzchnicy familijni. *Filius familias*, po przydziale do jednego z rzymskich legionów i po złożeniu tam przysięgi (*sacramentum militiae*), otrzymywał status pełnoprawnego żołnierza wojsk rzymskich. Zwierzchnicy familijni byli odpowiedzialni za karność wojskową swoich synów. Jeśli syn obywatela rzymskiego, który rozpoczął służbę wojskową, dopuściłby się np. dezercji z oddziału, mógł on – z woli swojego *pater familias* – zostać „uwięziony”, a następnie, z myślą o jego wydaniu, odprowadzony z powrotem do macierzystej

¹⁴ Cf. J. Heinrichs, *Peculium*, w: *Brill's*, t. 10, kol. 668–669.

¹⁵ Cf. G. Schiemann, *Pater*, kol. 596; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *op. cit.*, s. 123.

¹⁶ Cf. *Lex XII Tabularum*, tab. 5.4, tab. 5.5: „Si intestato moritur, cui suus heres nec escit, adgnatus proximus familiam habeto. Si adgnatus nec escit, gentiles familiam h[abent]o / Jeżeli umrze ktoś bez testamentu, kto nie ma swojego dziedzica, to najbliższy krewny agnacyjny (*adgnatus*) niech obejmie majątek. Jeśli nie ma najbliższego krewnego agnacyjnego, to niech majątek przejmą członkowie rodu (*gentiles*)”; Dig. (Pomponius libro sexto decimo ad Quintum Mucium) 1.6.9; A.A. Schiller, *op. cit.*, s. 340–342.

¹⁷ Dig. (Pomponius, Libro sexto decimo ad Quintum Mucium) 1.6.9: „Filius familias in publicis causis loco patris familias habetur, veluti ut magistratum gerat, ut tutor detur / w sprawach publicznych syn podległy władzy zwierzchnika familijnego zajmuje jego miejsce, na przykład aby piastować urząd lub zostać wyznaczonym na opiekuna prawnego”.

jednostki wojskowej lub do siedziby namiestnika prowincji na terenie, gdzie doszło do jego zatrzymania¹⁸.

Filius familias miles, bez wsparcia materialnego ze strony *pater familias* lub innych osób z rodziny (np. matki lub żony), nie mógłby się uzbroić ani wyekwipować. Korzystając z *peculium*, które wcześniej otrzymał i użytkował za wiedzą i zgodą swojego zwierzchnika familijnego, mógł z pieniędzy, które z tego majątku-funduszu pochodziły, nabyć m.in. broń, odzież, żywność i zwierzęta (konie, osły lub muły). Jednak, co ważne, pełnoprawnym właścicielem tych dóbr (*bona*) był przez cały czas jego zwierzchnik familijny. Podobnie sytuacja mogła wyglądać, jeśli chodzi o pieniądze z żołdu, jakie były wypłacane rzymskim *filiis familias milites* w czasie trwania ich służby wojskowej w okresie republiki.

Następstwem specyficznej zależności, jaka miała miejsce między synami obywateli rzymskich o statusie *alieni iuris* a ich własnowolnymi zwierzchnikami familijnymi, było ich ściśle względem nich podporządkowanie w sferze prawno-majątkowej. Ten stan pierwotnie niczym nieograniczonej władzy i prawnie usankcjonowanej dominacji *patres familiarum* radykalnie ograniczał swobodę działania ich synów. Co więcej, obawa przed utratą zajmowanego stanowiska w rodzinie (*status familiae*) mogła ich autentycznie zniechęcać, aby na ochotnika zaciągać się w szeregi już nowej, zawodowej armii, jaką zaczęto organizować w państwie rzymskim po roku 13 p.n.e.¹⁹ Dlatego August, jako pierwszy *princeps* Rzymu, postanowił ingerować w zakres władzy patriarchalnej rzymskich zwierzchników familijnych. Niewykluczone, że mogło być to umotywowane obawami zarówno jeśli chodzi o sam proces rekrutacji żołnierzy, jak i potrzebą uregulowania pod względem prawno-majątkowym statusu synów obywateli rzymskich, którzy podlegali władzy patriarchalnej i którzy podjęli się służby w armii rzymskiej.

¹⁸ Cf. Dig. 47.16.1, 47.16.2, 49.16.3, 49.16.13.6. Kwestią frapującą jest to, czy zwierzchnik familijny musiał wyrazić zgodę na złożenie przysięgi wojskowej przez *filius familias miles*, który podlegał jego władzy patriarchalnej i był osobą niepełnoletnią. Cf. Dig. 50.12.2.1; D. Rodak, *Entwicklungslinien des militärischen Sonderguts (peculium castrense) von Augustus bis Hadrian*, Vienna 2022, s. 45, przyp. 220.

¹⁹ Cf. Suet., *Augustus*, 24.49; Cassius Dio Cocceianus, *Historiae Romanae* / *Cassius Dio's Roman History*, t. 1–9, tłum. E. Cary, London 1914 [dalej: Cassius Dio] 54.25.4–6; J. Crook, *Law and Life of Rome*, New York 1967, s. 110–111; K.A. Raafaub, *Political Significance of Augustus' Military Reforms*, w: *Roman Frontier Studies* 1979, III, red. W.S. Hanson, L.J.F. Keppie, Oxford 1980 (BAR International Series 71), s. 1007, 1013–1014.

RZYMSCY *FILII FAMILIAS MILITES* W OKRESIE WCZESNEGO CESARSTWA

August, zapewne w związku z sygnalizowaną sytuacją, podjął decyzję o wydaniu zarządzenia (*edictum*), w którym zabronił rzymskim zwierzchnikom familijnym wydziedziczać synów, którzy podlegali ich władzy patriarchalnej i którzy odbywali służbę w wojsku rzymskim²⁰. Treść przywołanej regulacji odnosiła się do statusu prawno-materialnego żołnierzy służby czynnej (*conditio militum*). *Filii familias milites*, którzy zostali objęci tą regulacją, mogli służyć w różnych rzymskich oddziałach (tj. na szczeblu legionów, w jednostkach garnizonu rzymskiej stolicy, w rzymskich oddziałach pomocniczych i na okrętach wojennych). Co więcej, mogli oni zajmować różne szczeble w ramach rzymskiej hierarchii wojskowej²¹.

O tym prawie Augusta wspominał Juliusz Paulus (Iulius Paulus), który, jako prawnik w okresie rządów cesarzy z dynastii Sewerów, wchodził w skład m.in. rady przybocznej (*consilium*) Sewera Aleksandra (222–235 n.e.). Jednak rygor zarządzenia, które wprowadził pierwszy cesarz Rzymu na przełomie II i III wieku n.e., nie był już obowiązujący²². To wtedy zwierzchnikom familijnym przysługiwało prawo, że w swoich testamentach mogli oni imiennie wskazywać jako spadkobierców swoich synów, którzy służyli w armii rzymskiej (tj. *filii familias milites*), albo, traktując ich jako cywilów (tj. *pagani*), zgodnie z prawem mogli ich wydziedziczyć.

Zanim jednak treść wspomnianego edyktu Augusta przestała obowiązywać, obligatoryjna forma zakazu, jaki był w nim zawarty, musiała być wyjątkowo trudna do zaakceptowania dla zwierzchników familijnych, gdyż ingerowała bezpośrednio w zakres ich władzy patriarchalnej²³. Niemniej treść tego edyktu i sam fakt jego wprowadzenia obejmowały

²⁰ Dig. (Paulus libro tertio sententiarum) 28.2.26: „Filius familias si militet, ut paganus nominatim a patre aut heres scribi aut exheredari debet, iam sublato edicto divi Augusti, quo cautum fuerat, ne pater filium militem exheredet / Gdy syn podległy władzy zwierzchnika familijnego służy w wojsku, to przez ojca powinien zostać ustanowiony spadkobiercą lub wydziedziczony imiennie tak, jakby był cywilem. Edykt boskiego Augusta, który zabraniał ojcu wydziedziczać syna odbywającego służbę wojskową, został uchylony”.

²¹ Przed rokiem 212 n.e., wśród szeregowych rzymskich żołnierzy, jeśli chodzi o ich status prawno-społeczny, wyróżniano Rzymian (*cives Romani*) i cudzoziemców (*peregrini*). Status pełnoprawnych rzymskich żołnierzy w III w. n.e. przyznano szeregowym żołnierzom kohort wigilów, którzy wchodziłi w skład garnizonu rzymskiej stolicy. Obywatelami rzymskimi byli oficerowie i dowódcy z rzymskich jednostek wojskowych.

²² Cf. PIR² I 453; A.A. Schiller, *op. cit.*, s. 482–483.

²³ *Filii familias milites*, którzy zostali wydziedziczeni w testamentach przez swoich zwierzchników familijnych, mogli dochodzić praw na drodze sądowej dopiero po ich śmierci. Znana była m.in. skarga z tytułu „testamentu naruszającego powinności wobec najbliższej rodziny” (*querela / querella inofficiosi testamenti*). Cf. A. Berger, *op. cit.*, s. 665–666;

Rzymian o statusie *filii familias milites* sferą prawnej ochrony. Fakt pełnienia przez nich służby wojskowej stał się zatem powodem przyznania im pomocy właśnie o charakterze prawnym. Tym bardziej że byli oni objęci sądownictwem wojskowym, gdyż żołnierzom wojsk rzymskich nie wolno było uczestniczyć w sądach cywilnych poza obozem z dala od ich oddziałów. W postępowaniach przed sądami wojskowymi, którym przewodniczyli rzymscy podoficerowie (np. *evocatus a quaestionibus praefecti praetorio*) lub oficerowie (np. centurionowie) – a na ich forum mogły być rozstrzygane sprawy o charakterze karnym i majątkowym – mieli prawo uczestniczyć rzymscy cywile (*pagani*). Uściślając, jeśli żołnierz został pozwany przez rzymskiego obywatela, który był cywilem, przed urząd pretora, to ten miał obowiązek skierować sprawę do rozstrzygnięcia przed trybunał wojskowy w obozie, w którym stacjonowała jednostka wojskowa pozwanego²⁴.

Nie można wykluczyć, choć jest to tylko przypuszczenie, że treść wspomnianego edyktu pierwszego cesarza Rzymu mogła być swego rodzaju „prawną odpowiedzią” na działania *patres familiarum*. Podjęcie służby wojskowej przez ich synów (*filii familias milites*) – co nie musiało być zgodne z wolą ich zwierzchników familijnych – mogło być okazją do ich wydziedziczenia, jeśli chodzi o majątek familijny (*bona domestica*). Tego August nie chciał prawdopodobnie zaakceptować, tym bardziej że synom obywateli rzymskich nie przysługiwało formalnie prawo do pozywania przed sąd swoich *patres familiarum*²⁵. I dlatego, chcąc zagwarantować bezpieczeństwo oraz ochronę w sferze majątkowej synom obywateli

J. Vendrand-Voyer, *Normes civiles et métier militaire à Rome sous le Principat*, Clermont-Ferrand 1983, s. 242–247; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *op. cit.*, s. 156–157.

²⁴ Rzymscy żołnierze, tak jak i urzędnicy administracji cesarskiej, „byli nieobecnymi z powodu prowadzenia spraw państwowych”, co oznaczało, że ze względu na wykonywaną służbę wojskową było im dane zajmować uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie rzymskim. Z tego też tytułu byli oni objęci stosowną ochroną prawną. Cf. Dig. 4.6.7, 4.6.45; Iuvenalis, *Satura / Juvenal and Persius*, tłum. G.G. Ramsay, London–New York 1928 [dalej: Iuv. Sat.] 16.7–19; E. Sander, *Das römische Militärstrafrecht*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1960, 103, 4, s. 296–297; E. Courtney, *A Commentary on Satires of Juvenal*, London 1980, s. 544.

²⁵ Cf. Dig. (Ulpianus libro quinto ad edictum) 2.4.8: „Adoptivum patrem, quamdiu in potestate est, in ius vocare non potest iure magis potestatis quam praecepto praetoris, nisi sit filius qui castrense habuit peculium: tunc enim causa cognita permittetur. sed naturaliter parentem ne quidem dum est in adoptiva familia in ius vocari / Syn nie może pozwać do sądu ojca adopcyjnego jak długo podlega jego władzy, co wynika z władzy patriarchalnej niż z dekretu pretora, chyba że jest synem, który posiada *peculium castrense*. Wtedy po rozpoznaniu sprawy będzie wydane pozwolenie. Ten syn nie może wzywać do stawienia przed sądem swojego biologicznego ojca, nawet wtedy, gdy jest w przybranej

rzymskich, którzy podlegali ich władzy patriarchalnej, August postanowił im przyznać, na czas odbywania służby wojskowej, również prawo do posiadania *peculium castrense*. Pod tą nazwą krył się majątek „obozowy” o wydzielonym charakterze, który mieli oni okazję nabyć czy zgromadzić w związku ze służbą wojskową²⁶. Z kolei *peculium*, tj. również majątek wydzielony, który mogli dotychczas użytkować za wiedzą i zgodą swoich zwierzchników rodzinnych – a te dobra wchodziły w skład majątku rodzinnego (*bona domestica*) i należały do *pater familias* – w chwili uzyskania statusu pełnoprawnego rzymskiego żołnierza tacy właśnie *filii familias milites* mogli jednak stracić. Rzymianie o statusie *alieni iuris*, którzy wstępowali do armii rzymskiej, mogli co prawda otrzymać jakieś podarunki od zwierzchnika rodzinnego, swoich biologicznych rodziców lub krewnych, ale nie przysługiwało im jednak prawo do zasiedzenia (*usucapio*), tj. do nabycia własności w następstwie długotrwałego posiadania rzeczy względem przedmiotów, które należały do majątku ich zwierzchników patriarchalnych. *Filii familias milites* wspomniane prawo do zasiedzenia dostali dopiero w następstwie wprowadzenia *peculium castrense*. I to od tej chwili tak naprawdę było im dane skutecznie zasiedzieć dobra, które udało im się zgromadzić w czasie pobytu w armii rzymskiej. Ta „masa majątkowa” wchodziła w skład majątku „obozowego” (tj. *peculium castrense*) żołnierzy o statusie *alieni iuris*²⁷.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że zwierzchnicy rodzinni nie zostali pozbawieni możliwości konfiskaty (*ademptio*) majątku, jaki *filii familias milites* mieli okazję zgromadzić w związku z wykonywaną przez nich służbą wojskową. I, co więcej, *pater familias*, choć nie musiał tego

rodzinie”; D. Daube, *Actions Between Pater Familias and Filius Familias with Peculium Castrense*, w: *Studii in memoria di Emilio Albertario*, t. 1, Milano 1953, s. 435.

²⁶ Dig. (Macer libro secundo de re militari) 49.17.11: „Castrense peculium est, quod a parentibus vel cognatis in militia agenti donatum est vel quod ipse filius familias in militia adquisiit, quod, nisi militaret, adquisiturus non fuisset. nam quod erat et sine militia adquisiturus, id peculium eius castrense non est / Majątkiem uzyskanym przez syna w związku ze służbą wojskową jest ten, który rodzice lub krewni darowali odbywającemu służbę wojskową, albo ten, który syn pozostający pod władzą ojca rodziny sam zyskał, służąc w wojsku, a którego by nie zyskał, gdyby nie służył w wojsku. To, co zyskał poza tą służbą, nie wchodzi w skład tego majątku”.

²⁷ Cf. Dig. 41.2.5; Dig. (Paulus libro quinquagensimo quarto ad edictum) 41.3.4.1: „Usucapere potest scilicet pater familias. Filius familias et maxime miles in castris adquisitum usucapiet / Zasiedzieć może oczywiście ojciec rodziny. Syn pozostający pod władzą ojca rodziny, zwłaszcza jako żołnierz, zasiedzi rzecz, którą uzyskał w związku ze służbą wojskową”; B. Lehmann, *Das Eigenvermögen der römischen Soldaten unter väterlicher Gewalt*, w: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, cz. 14, red. H. Temporini, Berlin–New York 1982, s. 186–190 i nn.

robić, miał również prawo, aby bronić swojego syna, który był żołnierzem, w procesie sądowym, kiedy ten został pozwany za długi i kiedy miało miejsce zastosowanie skargi *actio de peculio*²⁸. Otrzymanie prawa do posiadania *bona castrensia*, tj. majątku wojskowego, który wchodził w skład *peculium castrense*, oznaczało, że synowie obywateli rzymskich, którzy odbywali służbę wojskową, mogli zaciągać zobowiązania, a jako dłużnicy odpowiadali za swoje długi do wielkości masy majątkowej, jaką udało im się zgromadzić w czasie pełnienia służby w armii rzymskiej (tj. *bona castrensia*).

Na majątek „obozowy” składały się darowizny, które *filii familias milites* otrzymali od swoich zwierzchników familijnych oraz od innych członków ich rodzin²⁹. W ramach tego wydzielonego funduszu znajdowały się pieniądze, które były im wypłacane jako *viaticum*, tj. kwoty, za jaką rzymski rekrut mógł uregulować koszty podróży do jednostki wojskowej, do której otrzymał przydział i gdzie miał przejść szkolenie sprawdzające jego zdatność do służby w armii rzymskiej. Na wydzielony majątek „obozowy” składały się pieniądze z żołdu (*stipendium*), który wypłacano żołnierzom wojsk rzymskich zwykle w trzech lub czterech ratach w ciągu roku. Następnie były to pieniądze, jakie otrzymywali tytułem nagród okolicznościowych (*donativa*), odpraw emerytalnych (*praemium militiae*) i legatów testamentowych. Składową majątku „obozowego” (*peculium castrense*) była również odzież, broń i szeroko pojęty ekwipunek wojskowy. *Filii familias milites* mieli prawo własności do zwierząt i niewolników, jakich sami sobie kupili lub otrzymali jako dar lub należną im część łupu (*spolia*). Dlatego szeregowi żołnierze (*milites gregarii*), którzy służyli w armii rzymskiej, np. w roku 14 n.e. mogli otrzymywać wynagrodzenie od dziesięciu asów (legioniści) po dwa denary (pretorianie) za dzień służby. Były to stawki uwarunkowane przydziałem do określonej rzymskiej formacji wojskowej. Rocznie te dzienne kwoty dawały łącznie 225 denarów w przypadku żołdu legionistów i 750 denarów, jeśli chodzi o wynagrodzenie żołnierzy kohort pretoriańskich. Legioniści ze swojego żołdu musieli kupić wspomnianą już odzież, broń i namioty. Z tych pieniędzy szeregowi żołnierze dawali łapówki centurionom, chcąc uniknąć wymierzanych im przez nich kar lub chcąc otrzymać kilka dni wolnego od służby. Co ważne, rzymscy rekruci i żołnierze starali się oszczędzać. Dlatego odkładali pewne kwoty. Obok dobrowolnie oszczędzanych sum byli zmuszani odkładać tzw. obowiązkowe depozyty w wielkości do 250 denarów (za rządów

²⁸ Cf. Dig. 49.17.18.5; D. Rodak, *op. cit.*, s. 17–18.

²⁹ Cf. Dig. 14.6.1.3, 14.6.2, 49.17.3, 49.17.4.

Domicjana)³⁰. Takie depozyty pieniężne rzymskich rekrutów i żołnierzy służby czynnej mogły być trzymane w jednej ze skrzyń, nad którą nadzór miał podoficer w randze chorążego (*signifer*). Uściślając, żołnierze z legionu, jak pisał Wegecjusz (Vegetius), swoje pieniądze składali najpierw do worka, który był przypisany do ich kohorty. Sakiewka trafiała potem do wspomnianej już skrzyni. Co więcej, oprócz dziesięciu worków (tj. po jednym z każdej kohorty), w których były pieniądze żołnierzy z danego legionu, był przez nich jeszcze przygotowywany worek jedenasty, do którego wpłacali drobne kwoty na pokrycie kosztów pogrzebu w przypadku śmierci któregoś z nich. Pieniądze rzymskich żołnierzy mogły być trzymane w budynku świątyni obozowej lub w pomieszczeniach kompleksu pretorium na terenie koszar, gdzie było im dane kwaterować³¹.

Wspomniane stawki żołdu, jakie za rządów cesarzy z dynastii julijsko-klaudyjskiej, dostawali rzymscy żołnierze, uległy potem zwiększeniu. I, co ważne, ich majątek (*peculium castrense*) nie służył wyłącznie zaspokojeniu własnych potrzeb. Pieniądze, jakie do nich należały, mogły trafiać do ich krewnych. Częstym zjawiskiem była również praktyka udzielania przez żołnierzy pożyczek, które były oprocentowane i których beneficjentami byli ich wojskowi towarzysze broni (*commilitones*).

Synowie obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową i którzy podlegali władzy patriarchalnej swoich zwierzchników rodzinnych, dzięki Augustowi otrzymali prawo do sporządzenia testamentów (*testamenti factionem-testamentum militis*)³². Było to niezwykle ważne uprawnienie, jakie z inicjatywy pierwszego cesarza Rzymu otrzymali żołnierze, którzy pozostawali pod władzą zwierzchnika rodzinnego. Jednak to prawo, czy może lepiej, przywilej (*privilegium*) sporządzania testamentów wojskowych, jaki otrzymali *filii familias milites*, obowiązywał wyłącznie przez czas odbywania przez nich służby wojskowej i przez okres jednego roku po jej zakończeniu. W treści ostatniej woli takich żołnierzy mogły się znaleźć dyspozycje, które dotyczyły majątku, jaki udało im się zyskać

³⁰ Tacitus, *Annales* / Taciti P. Cornelii libri qui supersunt. *Ab excessu Divi Augusti*, ed. H. Heubner, t. I, Stuttgartiae–Lipsiae 1994 [dalej: Tac. Ann.] 1.17, 1.44; Suet., *Domitianus*, 7; R.F. Renz, *The Legal Position of Soldier and Veteran in the Roman Empire*, Ann Arbor 1972, s. 63.

³¹ Cf. Vegetius, *Epitoma rei militaris*, 2.20, ed. A. Önnersfors, Stuttgartiae–Lipsiae 1995; Dig. 49.17.4, 49.17.6, 49.17.8, 49.17.11; R.O. Fink, *Roman Military Records on Papyrus*, Cleveland 1971, nr 74, s. 277–280; B. Lehmann, *op. cit.*, s. 184–186 i nn.; Y. Le Bohec, *The Imperial Roman Army*, London–New York 2000, s. 49, 217–218; E. Posner, *Archives in the Ancient World*, Chicago 2003, s. 201–205; M. Ducos, *Bona castrensia*, w: *The Encyclopedia*, s. 106–107; D. Rodak, *op. cit.*, s. 50–59.

³² *Institutiones Iustiniani*, 2.12, recognovit P. Krueger, Berolini 1889 / *Justinian's Institutes*, tłum. P. Birks, G. McLeod, New York 1987; D. Rodak, *op. cit.*, s. 46.

wyłącznie w czasie ich służby w ramach armii rzymskiej. Wspomniane dobra wchodziły wyłącznie w skład ich majątku „obozowego” (*peculium castrense*). Co więcej, przywilejem ustanawiania testamentów wojskowych na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych II w. n.e., z inicjatywy cesarza Hadriana (117–138 n.e.), zostali objęci również rzymscy weterani. I to z mocy zarządzenia wspomnianego cesarza doszło również do rozstrzygnięcia prawnego w sytuacji, kiedy matka pewnego rzymskiego żołnierza, która pod wpływem fałszywej pogłoski o śmierci syna, który pełnił służbę czynną, ustanowiła w swoim testamencie spadkobiercami inne osoby. Na wieść o tej pomyłce Hadrian zdecydował, że wolno jej było anulować tę decyzję i ustanowić spadkobiercą jej syna-żołnierza. W rozstrzygnięciu cesarza zawarte było jednak zastrzeżenie, że kobieta musiała się zgodzić na wykonanie już ustanowionych przez nią wcześniej decyzji co do wyzwolenia niewolników i realizacji zapisów, na które wcześniej się zdecydowała. Treść testamentu wspomnianej kobiety nie mogła naruszać powinności wobec osób z najbliższej rodziny, gdyż wówczas postanowienia takiego testamentu byłyby bezskuteczne. W przypadku testamentów wojskowych, które ustanawiali rzymscy żołnierze lub weterani, nie stawały się one bezskuteczne i to nawet w przypadku, jeśli *filii familias milites*, którzy je ustanowili, w następstwie śmierci swoich zwierzchników familijnych uwalniali się spod ich władzy i kiedy to oni sami, już jako osoby własnowolne, otrzymywali władzę patriarchalną na szczeblu własnych rodzin³³.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że inicjatorem wprowadzenia testamentów wojskowych dla żołnierzy armii rzymskiej, i to już na przełomie lat pięćdziesiątych i czterdziestych I w. p.n.e., był Gajusz Juliusz Cezar³⁴. Przywilej sporządzania ostatniej woli, jaki August nadał rzymskim żołnierzom, których wyróżniał status *alieni iuris*, za życia ich zwierzchników familijnych nie miałyby jednak racji bytu bez uprzedniego przyznania im prawa do posiadania majątku „obozowego”. To dzięki temu uprawnieniu *filii familias milites* mogli rozporządzać masą majątkową, jaką udało im się zgromadzić w czasie trwania służby wojskowej. I, co ważne, bez pytania o zgodę swoich zwierzchników familijnych mogli oni odtąd decydować, co komu chcą zapisać i co komu chcą przekazać na własność³⁵. W taki też sposób synowie obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową,

³³ Cf. Dig. 5.2.28, 28.3.6.13, 28.3.7, 29.1.11.2, 29.1.12, 45.3.18.

³⁴ Cf. Dig. (Ulpianus libro quadragesimo quinto ad edictum) 29.1.1; J.B. Campbell, *The Emperor and the Roman Army 31 B.C.-A.D. 235*, Oxford 1984, s. 211–212; A.C. Linden-High, *Testamentary Manumission for Slaves of Roman Imperial Soldiers*, „Tyche” 2020, 35, s. 113.

³⁵ Cf. Dig. 39.6.15, 49.17.11; A.C. Linden-High, *op. cit.*, s. 114–115.

uwalniali się spod ograniczeń, jakie narzucała im dotąd władza patriarchalna ich zwierzchników rodzinnych.

Możliwość ustanowienia testamentu wojskowego, o czym już wspomniano, była przywilejem (*privilegium*), jaki *filii familias milites* otrzymywali również od cesarzy, którzy sprawowali władzę w państwie rzymskim także już po okresie rządów Augusta. Takie prawo (*ius singulare*) zostało im przyznane najpierw przez Tytusa (79–81 n.e.), a po nim przez Domitjana (81–96 n.e.). Następnie stosowne regulacje w tym zakresie rzymskim żołnierzom zostały zagwarantowane przez cesarza Nerwę (96–98 n.e.) i Trajana (98–117 n.e.). To z inicjatywy ostatniego z nich namiestnikom rzymskich prowincji zaczęto wydawać instrukcje cesarskie (*mandata principis*), w których wprowadzono odrębny rozdział dotyczący testamentów wojskowych³⁶. Trajan, kontynuując kurs polityki cesarza Nerwy, zezwolił żołnierzom wojsk rzymskich, aby ci mogli sporządzać testamenty w dowolny sposób, tj. zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej³⁷. Najważniejszy przy jego ustanowieniu był bowiem akt oświadczenia woli testatora (*nuda voluntas testatoris*). Prawo sporządzania testamentów wojskowych ze względu na fakt, że był to wspomniany już przywilej (*privilegium*), niosło ze sobą konieczność przeprowadzenia indywidualnej oceny, jeśli chodzi o zakres zawartych w nich treści. To czy ujęte w takim testamencie dyspozycje wojskowego spadkodawcy były poprawne, w sposób bezwzględny warunkowały jego ważność, czy może lepiej – skuteczność (*vide* reskrypt cesarza Trajana z roku 114 n.e. adresowany do Statiliusza Sewera, namiestnika w Tracji). Dlatego namiestnicy prowincji rzymskich, w których kwaterowali żołnierze, mieli obowiązek wydawać edykty (*edictum perpetuum*), w których znajdowały się wytyczne co do formy i treści testamentów wojskowych. Co więcej, względem testamentów rzymskich

³⁶ Dig. (Ulpianus libro quadragesimo quinto ad edictum) 29.1.1, 29.1.2, 29.1.24 (Florentinus libro decimo institutionum): „Divus Traianus Statilio Severo ita rescripsit” – o skuteczności ostatniej woli decydowało to, czy testament został rzeczywiście sporządzony. Ustalenia wymagał status testatora (czy w czasie sporządzenia testamentu był to faktycznie żołnierz), forma (pisemna lub ustna) i sama treść. W postępowaniu przed sądem namiestnika prowincji mieli wziąć udział świadkowie. Także *vide*: F. Bossowski, *Ze studjów nad peculium castrense. (Zarazem przyczynek do działalności komentatorów bizantyńskich przed Kodyfikacją justyniańską)*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1928, 2, s. 1–3 i nn.; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *op. cit.*, s. 123; J.F. Stag, *Das “testamentum militare” in seiner eigenschaft als “ius singulare”*, „Revista de Estudios Histórico-Jurídicos” 2014, 36, s. 130–132.

³⁷ Testament w formie pisemnej mógł być sporządzony na desce, papirusie, pergaminie lub skórze. Dig. 37.11.1. Testament w formie ustnej *vide*: Josephus Flavius, *Bellum Judaicum*, 6.188–189; I.A. Łuć, *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, Kraków 2010, s. 148–149. O kwestii „istnienia” testamentu po śmierci spadkodawcy – *cf.* B. Lehmann, *op. cit.*, s. 228 i nn.

żołnierzy były stosowane odrębne i szczegółowe zasady, których treść dookreślały cesarskie rozporządzenia (*constitutiones principum*)³⁸.

O konieczności należytej ochrony testamentów wojskowych wspominał Ulpian, który pisał, że przeciw ostatniej woli żołnierza nikt – bo nawet i inny żołnierz – nie może wnieść skargi z tytułu „testamentu naruszającego powinności wobec osób z najbliższej rodziny”. Co więcej, taki testament był skuteczny, mimo że *filius familias miles*, który go ustanowił, mógł zmienić swoje dotychczasowe stanowisko prawne na skutek wyemancypowania przez swojego zwierzchnika familijnego lub oddania w adopcję przez ojca³⁹. W przypadku ostatniej woli, która została sporządzona przez żołnierza, który był synem pozostającym pod władzą zwierzchnika familijnego, spadkobiercy przysługiwało prawo wniesienia skargi o wydanie spadku (*hereditas*). Ponadto, na podstawie wspomnianych już rozporządzeń cesarskich (*constitutiones*) majątek, który został wyszczególniony w takim testamencie, podlegał dziedziczeniu. Dlatego skarga dotycząca podziału spadku mogła mieć zastosowanie także w przypadku testamentu żołnierza, który był synem pozostającym pod władzą zwierzchnika familijnego. Co więcej, *filius familias milites*, na podstawie rozporządzeń cesarskich – i choćby oni sami nie znali prawa – mogli być ustanawiani spadkobiercami przez swoich towarzyszy broni (*commilitiones*). Przysługiwał im ustawowy czas na podjęcie decyzji o przyjęciu spadku. I w taki sposób mogli się stawać spadkobiercami kolegów z oddziału, w którym odbywali razem służbę wojskową. Sami na swoich spadkobierców mogli wyznaczać również osoby, które nie miały statusu obywateli rzymskich (*peregrini*). To w czasie wspomnianych czynności związanych z ustanowieniem ostatniej woli mieli postępować zgodnie z własnym przekonaniem i byli wolni od konieczności podporządkowania się woli zwierzchników familijnych. I jeśli taki *filius familias miles* sam sporządził testament wojskowy, w którym znalazły się rozporządzenia co do masy majątkowej wchodzącej w skład jego wydzielonego majątku „obozowego”, wówczas dobra, które zostały pozostawione przez niego, były traktowane jako spadek (*hereditas*). Z kolei wśród spadkobierców mogli być wyszczególnieni ci spośród nich, których określano jako „pierwszych” lub „drugich”. W przypadku, gdyby rzymski żołnierz umarł przed zakończeniem okresu służby i gdyby nie udało mu się ustanowić testamentu, wówczas jego majątek, który został

³⁸ Cf. PIR² S 840: Statilius [Maximus] Severus, legatus Augusti pro praetore provinciae Thraciae a. 114 (vide PIR² S 830); W. Eck, *Statilius Severus*, w: *Brill's New Pauly Encyclopedia of the Ancient World*, t. 13, Sas-Syl, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2008, kol. 798.

³⁹ Dig. 29.1.22; B. Lehmann, *op. cit.*, s. 226–227.

nabyty w związku ze służbą wojskową, przypadłby jego zwierzchnikowi familijnemu na zasadzie majątku, który został mu oddany za życia w zarząd. O przejęcie *peculium castrense* żołnierza, który pozostawał pod władzą *pater familias*, mógł wystąpić również skarb cesarski (*fiscus*). Dokładnie chodziło tu o sytuację, w których rzymski żołnierz o statusie *alieni iuris* zostałby zabity. Wówczas jego majątek nabyty w związku ze służbą wojskową powinien jednak przejść na rzecz skarbu cesarskiego – i to pomimo ustanowienia przez niego testamentu – gdyż spadkobierca takiego majątku nie miał formalnie możliwości, aby skutecznie pomścić śmierć wojskowego spadkodawcy⁴⁰.

Syn, który podlegał władzy zwierzchnika familijnego i który był żołnierzem służby czynnej, zgodnie z treścią rozporządzeń cesarskich mógł wyzwalać niewolników, którzy wchodzili w skład jego majątku wojskowego. Dla tych wyzwolenców, tj. uwolnionych z prawnej niewoli niewolników, był on już odtąd ich patronem (*patronus*), a nie panem (*dominus*). Co ważne, żadnych praw z tego tytułu, tj. wyzwalań niewolników będących przedmiotem własności takiego rzymskiego żołnierza, nie miał jego zwierzchnik familijny, któremu on sam przecież wciąż podlegał⁴¹.

Filii *familias milites* w swoich testamentach wojskowych mogli pozostawić spadkobiercom tylko to, czym rzeczywiście dysponowali. Przywilej sporządzania testamentów, z którego korzystali synowie obywateli rzymskich odbywający służbę wojskową i którzy podlegali władzy zwierzchników familijnych, mógł być im jednak odebrany. Chodzi tu o sytuację, w których oni sami dopuścili się haniebnego, przestępczego czynu i zostali za to karnie wydalenii ze służby. Prawo do ustanawiania testamentów wojskowych przez rzymskich żołnierzy było traktowane jako nagroda, na którą trzeba było sobie zasłużyć⁴².

Żołnierz, który pozostawał pod władzą zwierzchnika familijnego, z mocy prawa był odpowiedzialny za kradzież, jakiej mógł się dopuścić niewolnik, który wchodził w skład jego wydzielonego majątku „obozonego”, względem osoby jego zwierzchnika patriarchalnego. Co ważne, status bycia rzymskim żołnierzem nie mógł ochronić samego *filius familias miles*, jeśli ze skargą o popełnienie kradzieży wystąpiłby przeciwko niemu jego *pater familias*. Jednak i zwierzchnik familijny mógł odpowiadać za kradzież, gdyby zabrał coś z majątku swojego syna, który był żołnierzem

⁴⁰ Cf. Dig. 5.3.20.10, 29.5.8.1, 49.17.1, 49.17.2, 49.17.5.

⁴¹ Cf. Dig. (Ulpianus libro sexto opinionum) 5.2.27.2, 5.3.34, 10.2.2.2, 22.6.9.1, 23.2.45.3, 37.14.8, 49.17.13; V. Giuffrè, *Documenti testamentari romani*, Milano 1974, nr 7, s. 21–22; Y. Le Bohec, *Le testament militaire, les héritiers et l'armée romaine d'Afrique*, „Latomus” 2015, 74, 2, s. 407–416; A.C. Linden-High, *op. cit.*, s. 102–112.

⁴² Cf. Dig. 29.1.26.

i który podlegał jego władzy patriarchalnej. Rzymskim żołnierzom o statusie *alieni iuris* – i to nawet przeciwko ich *patres familiarum* – przysługiwało prawo do skargi o ochronę ich dóbr, które wchodziły w skład majątku uzyskanego przez nich w związku ze służbą wojskową. Formalnie zwierzchnikom familijnym nie należało się nic z majątku synów, których wyróżniał status rzymskich żołnierzy, a który udało im się zgromadzić, gdy odbywali służbę w wojsku rzymskim⁴³.

* * *

Synom obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową i którzy podlegali władzy patriarchalnej swoich zwierzchników familijnych, za sprawą reform Augusta i rządzących po nim władców państwa rzymskiego udało się uzyskać – wbrew pozorom – całkiem solidną ochronę, jeśli chodzi o ich prawo do posiadania i rozporządzania majątkiem „obożowym”, który zgromadzili, służąc w szeregach armii rzymskiej. Przyznane im uprawnienia w sposób ścisły łączyły się ze statusem bycia rzymskim żołnierzem i z wymogiem wypełnienia obowiązku odbycia służby wojskowej na rzecz państwa rzymskiego. Dlatego takiej pozycji prawnej, jaka wyróżniała synów obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową i którzy podlegali władzy patriarchalnej swoich zwierzchników familijnych (*filii familias milites*), nie mieli inni synowie obywateli rzymskich, którzy podlegali władzy patriarchalnej (tj. *filii familias*) i którym nie było dane podjąć służby w szeregach armii rzymskiej. Ci ostatni mogli jednak użytkować dobra (*bona*), jakie wchodziły w skład familijnego *peculium*, ale, o czym już wspomniano, ich prawnym właścicielem był wyłącznie *pater familias*. Co więcej, synom obywateli rzymskich, którzy podlegali władzy patriarchalnej i którym nie było dane podjąć się służby wojskowej, nie przysługiwało prawo do sporządzania testamentów⁴⁴.

Warto w tym miejscu jeszcze nadmienić, że i synom obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową i którzy podlegali władzy patriarchalnej, pomimo posiadanego przez nich majątku „obozowego” – a podobna sytuacja miała też miejsce w przypadku rzymskich weteranów – nie było im jednak wolno zawierać małżeństw⁴⁵, nie otrzymawszy

⁴³ Dig. 47.2.52.4, 47.2.52.5, 47.2.52.6, 49.17.4.1, 49.17.10.

⁴⁴ Cf. D. Rodak, *op. cit.*, s. 45–46. *Peculium* użytkowane przez syna obywatela rzymskiego (*filius familias*), z woli cesarza Klaudiusza (41–54 n.e.), mogło zostać oddzielone od majątku zwierzchnika familijnego w sytuacji, gdy majątek, który należał do *pater familias*, z powodu długów był objęty konfiskatą na rzecz skarbu cesarskiego – Dig. 4.4.3.4.

⁴⁵ Prawo do zawarcia legalnego małżeństwa zostanie przyznane własnowolnym, rzymskim żołnierzom służby czynnej pod koniec lat dziewięćdziesiątych II w. n.e.

na to wcześniej zgody ze strony zwierzchników rodzinnych. Dopiero z chwilą ich śmierci osoby o statusie *alieni iuris*, które podlegały ich patriarchalnej władzy, same, stając się osobami własnowolnymi, już bez konieczności pytania o czyjąkolwiek zgodę mogły się odtąd żenić, i to nawet z rzymskimi wyzwolenicami. Takim własnowolnym Rzymianom przysługiwało już niczym nieograniczone prawo zarówno jeśli chodzi o zawieranie małżeństw, jak i rozporządzanie należnym im majątkiem⁴⁶.

Zakres niezależności synów obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową, był pochodną otrzymania przez nich prawa do rozporządzania majątkiem, jaki mogli oni zgromadzić w związku ze służbą wojskową. Bez prawnie zagwarantowanego im przywileju do sporządzania testamentów wojskowych nie mogliby oni swobodnie dysponować zgromadzoną masą majątku „obozowego”. Dlatego trudno nie zgodzić się z opinią, że to dzięki tym dwóm instytucjom prawnym synowie obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową (*filii familias milites*), uzyskali niezależność pod względem prawnomajątkowym od swoich zwierzchników rodzinnych. Stąd już od drugiej połowy I wieku n.e. zmieni się sytuacja, gdyż to zwierzchnicy patriarchalni będą zabiegać u swoich synów, którzy pełnili służbę wojskową i posiadali majątek „obozowy”, aby ci ich nie pomijali w swoich testamentach wojskowych⁴⁷. Omawianym tu synom obywateli rzymskich zaoszczędzone przez nich pieniądze mogły się także przydać na założenie gospodarstw, kiedy już po zakończeniu służby wojskowej, jako weterani, brali udział w zakładaniu kolonii na terenie Italii lub jednej z rzymskich prowincji.

Możliwość ustanawiania testamentów dla synów obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową, była gwarancją, że w razie ich śmierci w sposób należyty zostaną pochowani. To w testamentach odnotowywano wielkość kwot, jakie były przeznaczone na pokrycie kosztów planowanych czynności pogrzebowych. Treść ostatniej woli rzymskiego żołnierza mogła również dotyczyć i innych osób z jego rodziny lub znajomych z jego najbliższego otoczenia. Dlatego, co jasno ukazuje zachowany materiał epigraficzny, spadkobiercami synów obywateli rzymskich, którzy pełnili służbę wojskową (*filii familias milites*) – ale i rzymskich weteranów – oprócz rodziców, żon, dzieci i innych krewnych, nie mówiąc już o towarzyszach broni, mogli być również ich wyzwolenicy⁴⁸. Co ważne,

⁴⁶ Cf. Dig. 23.2.23, 23.2.25, 23.2.35.

⁴⁷ Cf. Iuv. *Sat.*, 16.51–55; E. Courtney, *op. cit.*, s. 549; B. Lehmann, *op. cit.*, s. 267–268; D. Rodak, *op. cit.*, s. 121–123.

⁴⁸ Cf. m.in. *Corpus Inscriptionum Latinarum* [dalej: CIL] CIL 3, 404; CIL 3, 414; CIL 3, 2035; CIL 3, 4375; CIL 3, 12666; CIL 5, 430; CIL 5, 3123; CIL 5, 5818; CIL 5, 6597; CIL 5, 6896; CIL 6, 2515; CIL 6, 2682; CIL 6, 2714; CIL 6, 2900; CIL 6, 2949; CIL 8, 9389; CIL 9, 5809=ILS,

możność samodzielnego sfinansowania swojego pogrzebu była przywilejem, którego za życia zwierzchników rodzinnych nie mieli ich synowie, którzy podlegali ich władzy patriarchalnej (*fili familias*), ale którym nie było dane trafić w szeregi armii rzymskiej.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Printed sources (Źródła drukowane)

- Cassius Dio Cocceianus, *Historiae Romanae*, red., tłum. E. Cary, on basis of the version of H. Baldwin Foster, *Cassius Dio's Roman History*, vols. 1–9, London 1914.
- Codex Iustinianus / The Codex of Justinian. A New Annotated Translation, with Parallel Latin and Greek Text*, red., tłum. F.H. Blume et al., vols. 1–3, Cambridge 2016.
- Codex Theodosianus cum Constitutionibus Sirmondianis et leges Novellae ad Theodosianum pertinentes*, red. T. Mommsen, P. Krüger, Berolini 1905 / *The Theodosian Code and Novels and the Sirmondian Constitutions*, red. C. Pharr, T. Sherrer Davidson, M. Brown Pharr, Princeton 1952.
- Digesta*, recognovit T. Mommsen, Berolini 1905 / *Digesta Iustiniani. Digesta Justyniańskie*, Księgi 1–50, red. T. Palmirski, t. 1–7.2, Kraków 2013–2017.
- Dionysius Halicarnassensis, *Antiquitates Romanae / The Roman Antiquities of Dionysius of Halicarnassus*, tłum. E. Cary, on the basis of the version of Edward Spelman, vols. 1–7, Cambridge 1960 (reprint).
- Festus Sextus Pompeius, *De verborum significatu quae supersunt cum Pauli epitome*, red. W.M. Lindsay, Stutgardiae–Lipsiae 1997.
- Gellius Aulus, *Noctes Atticae / The Attic Nights of Aulus Gellius*, tłum. J.C. Rolfe, vols. 1–3, Cambridge 1984.
- Institutiones Iustiniani*, recognovit P. Krueger, Berolini 1889 / *Justinian's Institutes*, tłum. i wstęp, P. Birks, G. McLeod, New York 1987.
- Iuvenalis, *Saturae / Juvenal and Persius*, tłum. G.G. Ramsay, London–New York 1928.
- Livius Titus, *Ab Urbe condita libri*, red. G. Weissenborn–M. Müller: libri 1–5, 6–10, 21–23, 24–26, 27–30, 31–34, 35–38, 39–42, 43–45, *Periochae omnium librorum*, Berlin 1880–1881 / *Livy, History of Rome*, tłum. B.O. Foster et al., vols. 1–14, Cambridge 1919–1959.
- Plutarchus, *Vitae parallelae / The Plutarch's Lives*, vols. 1–11, red., tłum. B. Perrin, London 1914–1926.
- Suetonius Gaius Tranquillus, *De vita Caesarum libri VIII*, red. M. Ihm, Lipsiae 1907.
- Tacitus, *Annales / Taciti P. Cornelii libri qui supersunt. Ab excessu Divi Augusti*, red. H. Heubner, t. 1, Stutgardiae–Lipsiae 1994.
- Vegeti P. Flavii Renati, *Epitoma rei militaris*, red. A. Önnerrfors, Stutgardiae–Lipsiae 1995.
- Zabłoccy M. i J., *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienia*, Warszawa 2000.
- Studies (Opracowania)

2078; CIL 10, 1761; CIL 11, 6348; CIL 13, 5211; CIL 13, 5976; *L'Année Épigraphique* [dalej: AE] AE 1958, 225; AE 1981, 388= AE 2003, 654; AE 1990, 813; AE 1991, 1290; AE 1992, 1402; AE 1995, 440; AE 1995, 1314; AE 1997, 457; AE 1997, 600; AE 1998, 1386; AE 1999, 614; *Inscriptiones Latinae Selectae*, t. I–III, H. Dessau [dalej: ILS] ILS, 2582; ILS, 2588; ILS, 2843; ILS, 9090.

- Berger A., *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, „Transactions of the American Philosophical Society. New Series” 1953, 43.
- Bossowski F., *Ze studiów nad peculium castrense*. (Zarazem przyczynek do działalności komentatorów bizantyńskich przed Kodyfikacją justyniańską), „Rocznik Prawniczy Wileński” 1928, 2.
- Briscoe J., *A Commentary on Livy. Books 41–45*, Oxford 2012.
- Campbell J.B., *The Emperor and the Roman Army 31 B.C.-A.D. 235*, Oxford 1984.
- Corbier M., *Child exposure and abandonment*, w: *Childhood, Class and Kin in the Roman World*, red. S. Dixon, London–New York 2001.
- Courtney E., *A Commentary on Satires of Juvenal*, London 1980.
- Crawford M.H., *Roman Statutes*, vols. 1–2, London 1996.
- Crook J., *Law and Life of Rome*, New York 1967.
- Eyben E., *Restless Youth in Ancient Rome*, London 1993.
- Daube D., *Actions Between Pater Familias and Filius Familias with Peculium Castrense*, w: *Studi in memoria di Emilio Albertario*, t. 1, Milano 1953.
- Dębiński A., *Poenae cullei w rzymskim prawie karnym*, „Prawo Kanoniczne” 1994, 37, 3–4.
- Ducos M., *Bona castrensia*, w: *The Encyclopedia of Roman Army*, t. I, red. Y. Le Bohec et al., Chichester–Malden–Oxford 2015.
- Eck W., *Statilius Severus*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 13, *Sas-Syl*, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2008.
- Eyben E., *Restless Youth in Ancient Rome*, London 1993.
- Fink R.O., *Roman Military Records on Papyrus*, Cleveland 1971.
- Gizewski C., *Census*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 3, *Cat-Cyp*, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2003.
- Giuffrè V., *Documenti testamentari romani*, Milano 1974.
- Giuffrè V., *I ‘militēs’ ed il ‘commune ius privatorum’*, w: *The Impact of the Roman Army (200 BC-AD 476) Economic, Social, Political, Religious and Cultural Aspects*, red. L. de Blois, E. Lo Cascio, Leiden–Boston 2007.
- Heinrichs J., *Peculium*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 10, *Obl-Phe*, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2007.
- Honoré T., *Ulpian. Pioneer of Human Rights*, Oxford 2002.
- Hurley D.W., *Suetonius. Divus Claudius*, Cambridge 2001.
- Johnson A.C. et al., *Ancient Roman Statutes. A Translation with Introduction, Commentary, Glossary and Index*, Austin 1961.
- Kaczmarczyk A., *Mandatum w poglądach glosatorów i komentatorów*, Wrocław 2014.
- Kaser M., *Roman Private Law*, Pretoria 1984.
- Kunderewicz C., *Rzymskie prawo prywatne*, Łódź 1985.
- Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013.
- Lehmann B., *Das Eigenvermögen der römischen Soldaten unter väterlicher Gewalt*, w: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, cz. 14, red. H. Temporini, Berlin–New York 1982.
- Linden-High A.C., *Testamentary Manumission for Slaves of Roman Imperial Soldiers*, „Tyche” 2020, 35.
- Le Bohec Y., *The Imperial Roman Army*, London–New York 2000.
- Le Bohec Y., *Le testament militaire, les héritiers et l’armée romaine d’Afrique*, „Latomus” 2015, 74/2.
- Lo Cascio E., *Recruitment and the size of the Roman population from the third to the first Century BCE*, w: *Debating Roman Demography*, red. W. Scheidel, Leiden–Boston–Köln 2001.

- Łuć I.A., *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa*, Kraków 2010.
- Łuć I., *Od fortes milites do muli Mariani – fenomen siły fizycznej żołnierzy wojsk rzymskich w okresie republiki rzymskiej*, „Res Historica” 2018, 46.
- Niczyporuk P., *Prywatnoprawna ochrona dziecka poczętego w prawie rzymskim*, Białystok 2009.
- Posner E., *Archives in the Ancient World*, Chicago 2003.
- Raaflaub K.A., *Political Significance of Augustus Military Reforms*, w: *Roman Frontier Studies 1979*, red. W.S. Hanson, L.J.F. Keppie, Oxford 1980, III (BAR International Series 71).
- Renz R.F., *The Legal Position of Soldier and Veteran in the Roman Empire*, Ann Arbor 1972.
- Rodak D., *Entwicklungslinien des militärischen Sonderguts (peculium castrense) von Augustus bis Hadrian*, Vienna 2022.
- Rozwadowski W., *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992.
- Sander E., *Das römische Militärstrafrecht*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1960, 103/4.
- Schiemann G., *Minores*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 9, *Mini-Obe*, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2006.
- Schiemann G., *Pater familias*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, t. 10, *Obl-Phe*, red. H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2007.
- Schiller A.A., *Roman Law. Mechanisms of Development*, Hague–Paris–New York 1978.
- Stag J.F., *Das “testamentum militare” in seiner eigenschaft als “ius singulare”*, „Revista de Estudios Histórico-Jurídicos” 2014, 36.
- Stauner K., *Administration: Republic*, w: *The Encyclopedia of Roman Army*, t. I, red. Y. Le Bohec et al., Chichester–Malden–Oxford 2015.
- Tarwacka A., *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012.
- The Prosopography of the Later Roman Empire*, t. 1, (A.D. 260–395), red. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971.
- Watson A., *Roman Private Law and the Leges Regiae*, „The Journal of Roman Studies” 1972, 62.
- Wiesehöfer J., *Pubertas*, w: *Brill’s New Pauly Encyclopaedia of the Ancient World*, vol. 12, *Prol-Sar*, H. Cancik, H. Schneider, Leiden–Boston 2008.
- Vendrand-Voyer J., *Normes civiles et métier militaire à Rome sous le Principat*, Clermont-Ferrand 1983.

NOTA O AUTORZE

Ireneusz Łuć – dr hab., historyk specjalizujący się w historii starożytnego Rzymu. Zatrudniony w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (od 2000 r.). W 2001 r. obronił rozprawę doktorską (*In pace et bello. Gwardia pretoriańska w latach 27 p.n.e.–96 n.e.*), którą napisał pod kierunkiem prof. dr. hab. Lesława Morawieckiego. Habilitację uzyskał w 2013 r. na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy na podstawie dorobku naukowego i pracy habilitacyjnej pt.: *Boni et mali milites Romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie Wczesnego Cesarstwa* (Kraków 2010). W zakresie jego badań naukowych znajduje się historia starożytnego Rzymu, a w tym zagadnienia odnoszące się do historii społecznej i dziejów armii rzymskiej.

ABOUT THE AUTHOR

Ireneusz Łuć – PhD with habilitation, historian specialising in the history of ancient Rome. Employed at the Institute of History at Maria Curie-Skłodowska University in Lublin (since 2000). In 2001, he defended his doctoral thesis (*In pace et bello. The Praetorian Guard in 27 BC–96 AD*), which he wrote under the supervision of Prof. Lesław Morawiecki. He obtained his habilitation in 2013 at the Faculty of Humanities of Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz on the basis of his scientific achievements and his habilitation thesis entitled: *Boni et mali milites Romani. Relations between Roman soldiers in the Early Empire* (Kraków 2010). His research interests include the history of ancient Rome, including issues related to social history and the history of the Roman army.